

Roman Klim

III sympozjum "Zabytki hydrotechniki w Polsce"

Ochrona Zabytków 53/1 (208), 105-106

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

III SYMPOZJUM „ZABYTKI HYDROTECHNIKI W POLSCE”

W dniach 18–19 września 1999 r. odbyło się III Sympozjum pt. „Zabytki hydrotechniki w Polsce” zorganizowane przez Gdański Oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami przy współudziale Muzeum Wisły w Tczewie — Oddziału Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku i Polskiego Towarzystwa Nautologicznego.

III Sympozjum „Zabytki hydrotechniki w Polsce” odbywało się pod szyldem „Europejskich Dni Dziedzictwa”. Ich wspólny temat „Europa — wspólne dziedzictwo”, zgodnie z podjętą przez Radę Europy kampanią, mającą rozbudzać poczucie jedności europejskiej kultury przy zaakcentowaniu jednocześnie bogactwa różnorodności, znalazł idealne sprężenie zwrotne, zarówno w temacie III Sympozjum, jak i jego lokalizacji w Tczewie, na obszarze województwa pomorskiego. III Sympozjum „Zabytki hydrotechniki w Polsce” patronował także Urząd Miejski w Tczewie, udzielając daleko idącej pomocy podczas jego realizacji. Stało się ono również formą uczczenia 15-lecia Muzeum Wisły, którego obchody trwają przez cały 1999 r.

Otwarcia i wprowadzenia dokonał mgr inż. Roman Klim — Prezes Gdańskiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i Kurator Rzek Polskich Centralnego Muzeum Morskiego.

Po otwarciu i wprowadzeniu odbyły się następujące wystąpienia:

Najstarszy stały wodowskaz na Dolnej Wiśle — w rocznicę 200-lecia jego założenia na Cyplu Mątowskim — doc. dr hab. Jerzy Makowski, Instytut Budownictwa Wodnego PAN w Gdańsku);

Odwodnienie i osuszenie Żuław Wiślanych po ich zatopieniu przez Niemców w 1945 r.: w rocznicę 50-lecia — dr inż. Kazimierz Cebulak, Gdański Oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami);

Obrona mostów tczewskich w 1939 r.: w rocznicę 60-lecia — Mieczysław Michalski, Oddział Gdański PTTK;

Rola zabytkowych obiektów hydrotechnicznych w powodzi odrzańskiej, w lipcu 1997r. — mgr inż. Ryszard Majewicz, Okrę-

gowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej we Wrocławiu);

Czy katastrofy powodziowej latem 1997 r. można było uniknąć? — doc. dr hab. Jerzy Makowski;

Znaki wysokiej wody powodziowej występujące w zasięgu Wisły Pomorskiej — zabytki niedoceniane? — mgr inż. Roman Klim;

Odbudowa i wykorzystanie zabytków hydrotechniki w świetle współczesnych kierunków rozwoju socjoekonomicznego — mgr inż. Mirosław Rybczyński, Gdański Oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami;

Śluza Północna w Przegalinie jako element Przekopu Wisły, obecnie jako zabytek hydrotechniki i atrakcja turystyczna — Krzysztof i Maria Kowalscy: „Kappa”, Pracownia Projektów, Ekspertyz i Wdrożeń Budownictwa Specjalistycznego w Gdańsku;

Stan zachowania i przyczyny zniszczeń Śluzy Kamiennej w Gdańsku — Tomasz Korzeniowski — Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu;

Zabytkowy wodowskaz mechaniczny w Korzeniewie — Janusz Zaremba — Komisja Krajoznawcza Zarządu Głównego PTTK.

Do Biura Organizacyjnego III Sympozjum wpłynął także referat dr. Stanisława Januszewskiego z Biura Studiów i Dokumentacji Zabytków Techniki Fundacji Otwartego Muzeum Techniki we Wrocławiu pt. *Hołownik parowy „Nadbór”: statek muzeum, statek — laboratorium, statek — szkoła.*

Pomimo konkurencji wielu ważnych wydarzeń kulturalnych, jakie odbywały się w tym czasie na terenie Tczewa i powiatu, a także Trójmiasta i Polski, frekwencja okazała się znakomita. Swoją obecnością III Sympozjum zaszczycił poseł Jan Kulas i dyrektor jego biura poselskiego Tadeusz Raduński. Byli też przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, Starostwa Powiatowego w Tczewie i powiatu gdańskiego z siedzibą w Pruszczu Gdańskim. Dopisały władze Tczewa, tczewscy radni oraz przedstawiciele miast i gmin m.in. Gminy Stegna i Urzędu Gminy i Miasta w Pelplinie.

Przybyli reprezentanci okręgowych dyrekcji gospodarki wodnej, środowisk PTTK-owskich Trójmiasta, ale także Tczewa, Elbląga i Malborka.

Uczestnikom III Sympozjum „Zabytki hydrotechniki w Polsce” towarzyszyły w Muzeum Wisły bardzo liczne wystawy i ekspozycje, w tym stałe („Dzieje żeglugi wiślanej”, „Łodzie ludowe dorzecza Wisły”, „Dzieje kajakarstwa polskiego”, „Mennonici w Polsce”) i czasowe („Historyczne mosty w Tczewie”, „Wisła w starej pocztówce”, „Łowy i ludzie w fotografii Włodzimierza Puchalskiego”, „Motława w fotografii Marii i Krzysztofa Kowalskich”, „Tczewianie w starej fotografii”, „Sw. Wojciech w malarstwie na szkle Wojciecha Lesińskiego”, „Nad Notecią — w fotografii Ryszarda Smulkowskiego”, „Ludzie dla których kajakarstwo stało się sensem życia”). Były one oglądane przez uczestników III Sympozjum podczas przerw poczęstunkowych. Ogromne zainteresowanie wśród nich wzbudziła rewelacyjna wystawa pt. „Historyczne mosty w Tczewie”, wystawa pt. „Wisła w starej pocztówce” (ze zbiorów Marka Staśkiewicza z Warszawy; obecnie największy w Polsce zbiór starych pocztówek o Wiśle), a także wystawa pt. „Łowy i ludzie w fotografii Włodzimierza Puchalskiego”.

O bogactwie i złożoności problematyki III Sympozjum świadczyła bardzo wymownie dynamiczna i barwna dyskusja. Była ona niezwykle gorąca i emocjonalna, momentami przybierająca ostry charakter, ale jednocześnie konkretna i rzeczowa. Osoby biorące w niej udział stanowiły jakby kwintesencję i odzwierciedlenie składu osobowego uczestników III Sympozjum. W dyskusji wystąpili: Ryszard Majewicz, Janusz Zaremba, Mieczysław Michalski, Ryszard Mikiciuk, Tadeusz Wrycza, Kazimierz Cebulak, Mirosław Rybczyński, Tomasz Korzeniowski, Krzysztof Berenthal, Tadeusz Balicki, Ewa Kruglik i Roman Klim. Każdy z tych głosów okazał się wystąpieniem na wagę wniosku lub postulatu.

Trzeba podkreślić, że niezwykle interesującym fragmentem III

Symposium był kolejny dzień, tj. 19 IX 1999 r. (niedziela), mający charakter terenowy, w całości poświęcony „spacerowi hydrotechnicznemu”. Jego głównym celem było pokazanie uczestnikom III Symposium europejskiej rangi węzła hydrotechnicznego w Białej Górze wraz z całym bogactwem jego otoczenia. Po drodze zatrzymywano się w „miejscach magicznych”, najbardziej interesujących: Mątowach Wielkich, Mątowach Małych, Lesie Mątowskim, Kanale Wisła–Nogat, Piekło i oczywiście w wielu miejscach Białej Góry. W powrotnej drodze zwiedzono największy nie tylko na Żuławach Wiślanych, ale i w Polsce cmentarz mennonicki w Stogach Malborskich.

Obrady III Symposium łącznie z dyskusją prowadził Roman Klim, natomiast „spacer hydrotechniczny” wraz z Mirosławem Rybczyńskim.

W trakcie wystąpień, dyskusji i wycieczki sformułowano propozycje, wnioski i postulaty, które ujęto w uchwale. Uczestnicy III Symposium „Zabytki hydrotechniki w Polsce” uchwalili, że:

— Będą kontynuować realizację wniosków, postulatów i wskazań sformułowanych w uchwale I i II Symposium „Zabytki hydrotechniki w Polsce”, traktując je jako zadania długofalowe.

— Potwierdzają zasadność uchwał w zakresie hydrotechniki, podjętych w okresie pomiędzy II a III Symposium podczas: sesji o gminie Stegna w Stegnie 17 IV 1998 r., sesji krajoznawczej o Gminie Suchy Dąb w Suchym Dębnie 17 XII 1998 r., sesji krajoznawczej o nadwiślańskiej gminie Tczew w Gnińszewie 22 IV 1999 r., symposium rzeczne „Przywróćmy Motławie życie” w Gdańsku 27 V 1999 r., sesji krajoznawczej o gminie miejskiej Czarna Woda w Czarnej Wodzie 11 VI 1999 r., sesji popularnonaukowej o gminie Stegna w Tujsku 28 VI 1999 r. Wydarze-

nia te, podobnie jak i sympozja „Zabytki hydrotechniki w Polsce”, dziejące się w kręgu osób, instytucji i stowarzyszeń grupujących się wokół Gdańskiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i Muzeum Wisły w Tczewie, tworzą potężniejące z roku na rok lobby na rzecz ratowania i zabezpieczania zabytków, w tym i hydrotechnicznych.

— Dostrzegają negatywne zjawiska, jakie zaistniały w ochronie zabytków, w tym także hydrotechnicznych, w okresie transformacji ustrojowej. Sprzedawanie obiektów zabytkowych osobom bez świadomości historycznej oraz notarialnych zabezpieczeń konserwatorskich prowadzi w wielu przypadkach do nieodwracalnych zniszczeń. Zaistniało też nowe zjawisko wykupywania terenów z obiektami zabytkowymi, które celowo doprowadza się do degradacji, aby na ich miejscu zbudować całkowicie nowe obiekty, nie mające nic wspólnego z ich dawnym wizerunkiem. Pojawiła się także nowa tendencja, w myśl której służby konserwatorskie występują jako rzecznicy strony „przeciwnej”, przeważnie świata biznesu — irracjonalnie podcinając kanony swojego etosu — argumentując np., że określony obiekt o bezprzecywnych cechach zabytkowych można rozebrać, ponieważ nie został wpisany do rejestru zabytków, a przy tym w sposób często tendencyjny przedstawiając argumenty pomniejszające jego rangę. Jest to bezprzykładna hipokryzja, ponieważ bez żadnego zażenowania zapomina się o tym, że to przecież służby konserwatorskie są odpowiedzialne za przebieg i tempo wpisywania obiektów do rejestru zabytków, a także za krajobraz kulturowy w całości, nawet gdy jego wartościowe składniki nie zostały ułokowane w rejestrze. Dlatego uczestnicy III Symposium „Zabytki hydrotechniki w Polsce” domagają się i ape-

lują do kompetentnych władz o globalne, racjonalne i właściwe decyzje. Wyrażają też dezaprobatę dla eliminowania społecznej służby opiekunów zabytków.

— Postulują, aby w celu zniwelowania „śmietnika” architektonicznego, jaki po 1945 r. zaistniał w krajobrazie polskim, systematycznie i konsekwentnie wprowadzać rozwiązania architektoniczne, opierające się o rodzime i regionalne czy też miejscowe tradycyjno-historyczne wzory, wypracowane w ciągu wielu pokoleń.

— Uwzględniając europejskiej rangi krajobraz kulturowy Żuław Wiślanych (jedyne tego typu w kraju), postulują, aby ten wyjątkowy obszar w całości objąć specjalnym statusem ochronnym.

— W 50-tą rocznicę osuszenia Żuław Wiślanych, po ich zatopieniu przez Niemców w 1945 r., apelują o uczczenie tego wydarzenia i ludzi, którzy się do tego przyczynili, ponosząc straszliwe konsekwencje w okresie stalinowskim, tablicą pamiątkową na stacji pomp w Chłodniewie.

— Dopominają się roztoczenia opieki nad zabytkowymi znakami wysokiej wody, ich dokumentowania i zabezpieczania, a także wpisywania do rejestru zabytków. Apelują też o odnowienie — nawet instytucjonalne — tradycji, która niestety została zaniechana, zaznaczania także i obecnie wielkich powodzi znakami wysokiej wody, które powinny być, tak jak w przeszłości dla społeczeństwa „sygnałami wczesnego ostrzegania”.

— Postulują włączenie do rejestru zabytków węzła hydrotechnicznego w Grabinach–Zameczku, budynku dawnego wodowskazu mechanicznego w Korzeniewie, jak również Wielkiego Kanału Brdy i Wielkiego Kanału Wdy.

— Poczynią starania o uznanie Cypla Mątowskiego i rejonu Białej Góry za pomnik dawnej hydrotechniki o wyjątkowym znaczeniu zabytkowym i historycznym.

Roman Klim